



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *2 grudnia 2013 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Szpital w Czerwonej Górze przejmuje ortopedów z Czarnowa

Czterech lekarzy chce odejść z oddziału chirurgii urazowo- ortopedycznej, Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Kielcach. W tej grupie jest m. in. kierownik jednostki – dr Wojciech Armański. Lecznica rozpoczęła już poszukiwania nowych specjalistów. Dyrektor szpitala Jan Gierada zapewnia, że pacjenci nie odczują zmian, ponieważ w ciągu trzech miesięcy znajdą się osoby, które wypełnią lukę. Nie wyklucza, że w tej grupie będzie także lekarz z tytułem profesora. Odejście specjalistów może jednak spowodować komplikacje– przygotowany z myślą o ortopedach, nowy blok operacyjny w oddziale ratunkowym, prawdopodobnie zostanie przeznaczony pod potrzeby innej specjalności. Odchodzący z Czarnowa medycy przejdą do szpitala w Czerwonej Górze, gdzie dopiero powstaje oddział ortopedii. Jan Gierada uważa, że tworzenie nowej jednostki, kosztem lecznicy na Czarnowie nie jest właściwe. W jego opinii, szpitale podlegające marszałkowi powinny ze sobą współpracować, a nie konkurować. Dodaje, że lekarzy przejęto, wbrew obietnicom dyrekcji szpitala w Czerwonej Górze. Te zarzuty odpiera dyrektor Youssef Sleiman. Szef lecznicy w Czerwonej Górze zapewnia, że nie zachęcał nikogo do porzucenia pracy, a ortopedzi zgłosili się do niego sami. – Każdy ma prawo wyboru miejsca pracy, ja nie mam pretensji do dyrektora Gierady, że do kierowanej przez niego placówki odchodzi anestezjolog, dotychczas pracujący u mnie – mówi. Oddział ortopedii w Szpitalu Specjalistycznym im. św. Rafała w Czerwonej Górze ma zostać otwarty najpóźniej w marcu przyszłego roku. Więcej na temat w poniedziałkowej Rozmowie Dnia. Gościem audycji będzie wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Grzegorz Świercz.

Piszą o nas

Drogowy finisz w ostatniej chwili

Budowa zakończona, teraz czas na odbiór

Wczoraj po południu Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich (ŚZDW) otrzymał zgłoszenie od Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, że przebudowana droga wojewódzka numer 786 z Włoszczowy w kierunku Kielc jest gotowa do odbioru technicznego. Tym samym termin 29 listopada został utrzymany.

Przypomnijmy. Pierwotnie prace na drodze miały zakończyć się z ostatnim dniem października. Drogowcy jednak się nie wyrobili i wyznaczono kolejną datę finiszu – 15 listopada. Jej również nie dotrzymano, ale także dlatego, że trzeba było między innymi przebudowywać rondo na skrzyżowaniu ulic Partyzantów i Jędrzejowskiej we Włoszczowie, a także przesunąć wlot pobliskiej ulicy Podzamcze, aby samochody dostawcze mogły w nią wjeżdżać. Ustalono więc, że 29 listopada prace mają dobiec do końca. W przeciwnym razie nie będzie przebieg i Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach już nałoży karę finansową za zwłokę.

TERAZ KOMISJE I SPRAWDZENIA

Tak się jednak nie stanie, bo wczoraj po południu oficjalne zgłoszenie robót do odbioru technicznego dotarło do ŚZDW. – Tak, otrzymaliśmy je – mówi dyrektor ŚZDW Damian Urbanowski. – Tym samym mamy 14 dni na to, żeby wyznaczyć komisję, a także ustalić konkretne da-

ty, kiedy będzie sprawdzane wykonanie robót nie tylko drogowych, ale także związanych z kanalizacją oraz oświetleniem – informuje.

– Sto procent podstawowych robót związanych z modernizacją drogi na piętek zostało wykonanych. Pozostały jedynie dodatkowe związane ze sprzątnięciem placu budowy, które zostaną przeprowadzone w sobotę – mówi Jacek Słabowski, zastępca dyrektora do spraw realizacji w Kieleckim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, które modernizowało drogę wojewódzką numer 786 na nieco ponad 20-kilometrowym odcinku od Włoszczowy włącznie w kierunku Kielc.

NIE MA MOWY O POMYŁCE

Tym samym drogowcy uwinęli się z ostatnimi pracami. Co ciekawe, w przypadku oznakowania poziomego już pojawiły się drobne uwagi. Chodzi o to, że została narysowana podwójna linia ciągła na ulicy Partyzantów przy wjeździe na parking pod budynek Urzędu Miasta i Gminy Włoszczowa. Teraz wjazd pod obiekt od strony Kielc oraz wjazd z niego w kierunku Rynku (skręty w lewo) jest niemożliwy. Pojawiły się głosy mieszkańców, że to absurd drogowy i tak być nie może. Okazuje się, że może.

– Wszystko zostało wykonane zgodnie z projektem organizacji ruchu. Była zawarta w nim podwójna linia ciągła na tym odcinku i drogowcy ją namalowali – podkreśla wicedyrektor Słabowski.

Bartłomiej BITNER



Te linie, jak podkreślają drogowcy, zostały namalowane zgodnie z projektem organizacji ruchu. Oznacza to jednak, że aby jadąc od strony Kielc skręcić na parking pod budynek gminy we Włoszczowie, trzeba objechać Rynek.